

Wizyta Montgomery'ego

przekreśla raz jeszcze nadzieje
na nową wojnę światową

Szef brytyjskiego sztabu generalnego, marszałek Montgomery złożył wizytę Generalissimowi Stalinowi na Kremlu

W dniu wczorajszym marsz. Montgomery przyjął czołowych dowódców sowieckich — na odbędzie. Obecny był m.in. również sowiecki wicemin. spraw zagr. Andrzej Wyszyński, który w krótkim przemówieniu scharakteryzował atmosferę obrad w Nowym Jorku, oświadczając że rozbieżności, jakie mogły zaisnieć między delegatami, nie wpłynęły na stosunki osobistej przyjaźni. „Szczerze wyrażanie poglądów doprowadziło do poprawy nastrojów”. Marsz. Montgomery w swym przemówieniu podkreślił pragnienie polepszenia stosunków i wzajemnego zaufania.

„Celem mojej wizyty — powiedział Montgomery — jest właśnie przywrócenie tego zaufania, które jest konieczne w chwili budowania pokoju światowego.

Na wczorajszej konferencji prasowej, marsz. Montgomery podkreślił, że nawiązał tak serdeczne stosunki z dowódcami sowieckimi, iż pragnąłby widzieć ich wszystkich w Londynie, stwierdził on dalej, że nawiązanie stosunków przyjaźni między brytyjczykami i rosyjanami było o tyle trudniejsze, niż między brytyjczykami i amerykańkami, że Armia Czerwona nie walczyła z wojskami brytyjskimi na jednym froncie. „Obecnie jednak — stwierdził marszałek — wszystkie trudności zostały przezwyciężone, a przyjazne stosunki muszą dać pomyślne rezultaty”.

Korespondenci agencji a-

merykańskich w swych komentarzach z Moskwy podkreślają szczególne znaczenie tej wizyty w przeddzień konferencji moskiewskiej w sprawie Niemiec. Obserwatorzy są zdania, że wizyta marsz. Montgomery'ego przyczyni się radykalnie do odprężenia w stosunkach anglo-sowieckich, które dawało się odczuć w ostatnich dniach. Tylko w jednym Niemiec, wizyta Montgomery'ego nie została powitana z entuzjazmem, gdyż przekreśla raz jeszcze nadzieje na nową wojnę światową. Zgodnie z doniesieniami z Londynu, rząd brytyjski ustosunkował się przychylnie do zażyczenia marsz. Wasilewskiego do W. Brytanii, która londyńskie są zdania, że w ten sposób uda się zacieśnić stosunki przyjazne między obu krajami.

Francja laknie nafty!

PARYŻ (API) Rząd francuski wystosował protest do Stanów Zjedn. przeciwko układowi 2-ach amerykańskich towarzystw naftowych z rządem Arabii Saudyjskiej, dotyczącemu eksploatacji i koncesji naftowych. Rząd francuski wychodzi z założenia, że układ ten szkodzi interesom Francji i stanowi pogwałcenie układu zawartego w 1928 r. między 2-ma towarzystwami brytyjskimi, jednym francuskim i jednym amerykańskim.

Francuzi domagają się ze swej strony na podstawie tego układu udziału w koncesjach. Dwa towarzystwa amerykańskie, mianowicie: „Standart Oil Company of New Jersey” i „Standart Oil Company of New York” twierdzą, że nie są związane układem, ponieważ zgodzie z interpretacją brytyjską, francuskie towarzystwo naftowe „Compagnie Francaise de Petroles” utrzymywało w czasie wojny stosunki z wrogiem. Rząd Stanów Zjedn. odrzucił skargę Francji twierdząc, że układ 1928 r. zawarty został między przedsiębiorstwami prywatnymi i dlatego nie wchodzi w kompetencje rządu. „Compagnie Francaise de Petroles” postanowiła wobec tego zwrócić się

do najwyższego sądu brytyjskiego, a nawet do Izby Lordów w celu wyjaśnienia tej sprawy.

Przed kilku dniami ogłoszono komunikat o zawarciu anglo-amerykańskiego porozumienia w sprawie nafty, w myśl którego towarzystwo angielsko-irańskie ma w ciągu przeszło 20 lat sprzedawać znaczną ilość wydobytej ropy naftowej amerykańskiemu towarzystwu „Standart Oil Company of New Jersey”. Niedawno komunikowano również, że dwa amerykańskie koncerny naftowe mają na być znaczną część akcji towarzystw, wydobywających ropę naftową w Arabii Saudyjskiej.

Towarzystwo anglo-irańskie było dotychczas największym potentatem naftowym na Bliskim Wschodzie. Jest to olbrzymi koncern naftowy o znaczeniu światowym ze swymi wielkimi rafineriami, naftociągami i flotą tankierów. Towarzystwo posiada w Iranie własne koleje, lotnictwo, lotniska, a nawet własną policję. Roczne wydobywanie ropy naftowej przez wyższą 10 milionów ton.

Przedostanie się kapitału amerykańskiego do tej niedostępnej dotąd twierdzy angielskiej świadczy o coraz większej zależności zarówno kół finansowych, jak i samej Anglii od Stanów Zjednoczonych. Charakterystyczne jest jednak dzisiejsze żądanie Francji. Dopuszczenie Francji do udziału w koncesjach naftowych na Bliskim Wschodzie byłoby nadwyras niewygodne dla obu partnerów ze względu na ciągłą kontrolę wspólnych interesów, jak też nadmierny rozdział zysków. Jak wiadomo, Ameryce, a tym bardziej Anglii nie zależy na wzmocnieniu stanowiska Francji. Po złamaniu Włoch jedynie Francja mogłaby się stać groźnym konkurentem na Morzu Śródziemnym, o ile oczywiście zostałaby dopuszczona do irańskiego - saudyjskich źródeł naftowych.

Pojawienie się Francji jako trzeciego pretendenta do źródeł naftowych stanowi jeszcze jeden dowód znacznego osłabienia stanowiska angielskiego na forum międzynarodowym, jak również uzależnienia się kapitału angielskiego od innych mocarstw.

Przebieg obrad

Rady Bezpieczeństwa

LAKE SUCCES (API) — Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przemawiał delegat francuski, Parodi. Poruszając sprawę sprzeciwu ZSRR wobec amerykańskiej propozycji rozpoczęcia dyskusji nad kontrolą energii atomowej przed omówieniem rozbrojenia powszechnego — Parodi oświadczył, że nie widzi powodu omawiania obydwu zagadnień razem. Jednocześnie rezolucja zgromadzenia generalnego żąda przejęcia całości programu rozbrojenia łącznie ze sprawą kontroli atomowej, nie dając żadnemu zagadnieniu pierwszeństwa.

„Obecnie widzimy przed sobą dwie linie postępowania — mówi delegat francuski — aprobatę większej części raportu komisji atomowej i ustanowienie komisji, która przestudiowałaby rozbrojenie zgodnie z propozycją ZSRR”.

Taktyka PSL wobec wyborów?

Konferencja prasowa w MSZ

Komuniści
w obronie Hostii Św.

RZYM — W Laurasco w rejonie Piacenza miejscowy oddział partii komunistycznej, wykluczony ze swych szeregów i oddał w ręce policji człowieka, który podczas przyjmowania komunii świętej, rzucił Hostię na ziemię i podeptał ją.

Annamic. za Vietnamem

SAIGON — Radio Wietnamskie donosi, że Annamici zamieszkali w Sijahie, wystosowali do prezydenta Vietnamu, Ho-Chi-Minh, depeszę, w której zapewniają go o swym najlepszym przywiązaniu i o poparciu dla republiki Wietnamskiej.

WARSZAWA (PAP) — Dnia 8 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, na Konferencji Prasowej dla korespondentów zagranicznych, dyrektor Departamentu Prasowego MSZ gen. Grosz poinformował zebranych o tym, że w ciągu ostatnich dwóch dni władze Bezpieczeństwa aresztowały szereg aktywnych działaczy podziemia.

Korespondenci zagraniczni prosili rzecznika MSZ o wyjaśnienie sprawy audycji radia angielskiego („BBC”), które parokrotnie informowało o zamiarze p. Mikołajczyka — zbojkotowania wyborów. Szeroko omawiany był również komentarz „Wieczoru Warszawy”, zamieszczony w związku z znale-

niem sensacyjnego dokumentu w fajce dra Lipińskiego. Od pewnego czasu przez PSL oświadczał na konferencjach z dziennikarzami zagranicznymi, że zamierza zbojkotować wybory. Decyzja miała zapadnąć wczoraj na posiedzeniu NKW PSL. Chęć bojkotowania wyborów przez Mikołajczyka wywoływała od kilku dni wzburzenie i zdumienie w kołach NKW PSL. Z różnych stron dochodziły ostre głosy protestu przeciw tego rodzaju postępowaniu prezesa stronnictwa.

Przedstawiciele prasy zagranic-

nej wyrażali zrozumiałe zdziwienie z powodu — dającej dużo do myślenia — zbieżności między bojkotowym stanowiskiem pewnej grupy kierownictwa PSL i stanowiskiem podziemia, sformułowanym chociażby w liście znalezionym u Lipińskiego.

Na temat dalszej taktyki kierownictwa PSL snuto rozmaite domysły. Pytania stawiane w tym względzie rzecznikowi MSZ przez dziennikarzy zagranicznych, pozostały oczywiście bez odpowiedzi.

Minister Hynd wybrał się
z wizytą do Niemiec

LONDYN (PAP.). — Koła miarodajne w Londynie są zdania, że podróż brytyjskiego ministra do spraw terenów okupacyjnych, Hynda, do Niemiec związana jest z przygotowaniem do konferencji moskiewskiej. Pobyt brytyjskiego ministra w Niemczech potrwa około tygodnia. Zamierza on zapoznać się z postępiami demilitaryzacji, denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec, o których złoży spr-

wozdanie na Sojuszniczej Radzie Kontrolnej.

Postępy demilitaryzacji są zadowalające, gdyż są przeprowadzane pod kontrolą władz sojuszniczych. Szybkie przeprowadzenie denazyfikacji jest konieczne nie tylko ze względów międzynarodowych, ale także w celu stabilizacji życia gospodarczego w Niemczech. W związku z tym spodziewają się, iż w najbliższym czasie odbędzie się w brytyjskiej strefie okupacyjnej szereg procesów przeciwko wybitnym hitlerowcom.

Konferencja ekspertów
kolejowych w Florencji

LONDYN (API) We Florencji rozpocznie się 12 marca konferencja ekspertów kolejowych wszystkich krajów europejskich.

Głód mężczyzn
w holenderskiej rodzinie
królewskiej

HAGA (API) — Ks. Julianna, następczyni tronu holenderskiego, oczekuje swego 4-tego dziecka. Dr Groot czuwający nad jej zdrowiem oświadczył, że stan jej jest zadowalający. 37-letnia księżna ma już trzy córki i ani jednego syna.

W holenderskiej rodzinie królewskiej nie było potomka męskiego od 1849 r.

Kto posiada testament Hitlera?

SZTUTTGART (API) — Wczoraj toczył się proces przeciwko domniemanemu sprawcy zamachów bombowych na kwatery główną policji wojskowej i sądy denazyfikacyjne, Sigfridowi Kabusowi.

W czasie przewodu sądowego potwierdzono, że Kabus chwalił się w swoim czasie, że jest w posiadaniu kopii testamentu Hitlera, sporządzonego w kwietniu 1945 r. Jak wiadomo dotychczas stwierdzono istnienie tylko trzech kopii tego testamentu i wszystkie one znajdują się podobno z rąk aliantów. Na ławie oskarżonych zasiada wraz z Kabusem 10 innych Niem-

ców, którym zarzuca się uczestniczenie w zamachach organizowanych przez Kabusa. Z zeznań świadków wynika, iż Kabus i jego towarzysze byli przekonani o konieczności aktywnego wystąpienia przeciwko ustaniu o denazyfikacji, a w szczególności przeciwko prokuratorowi i ministrowi denazyfikacji w Wirtembergii, Gottlobowi Kannowi. Wg relacji świadka, Kabus miał oświadczyć: „że w przyszłości, gdy dla Niemców zaświta nowa era, będzie on przewodniczącym sądu, który skarze na śmierć ministra denazyfikacji”.

Nasze szanse rosna

Nie ulega wątpliwości, że trwały pokój leży w interesie wszystkich narodów, szczególnie tak wyniszczonych wojną jak naród polski.

Ale zupełnie niezależnie od tych względów istnieją inne, podjętowane wyłącznie naszą polską racją stanu, które nakazują nam ustosunkować się do wizyty Montgomery'ego w Moskwie szczególnie serdecznie.

Bez względu bowiem na takie czy inne nastawienie uczucie poszczególnych Polaków do ZSRR, wszyscy uświadomiamy sobie, że w tej chwili jedynym mocarstwem, które bez zastrzeżeń broni koncepcji polskich garnic na Odrze i Nysie jest właśnie Związek Radziecki. Aktualne podniesienie się jego wpływów oznacza równocześnie wzrost szans na definitywne przyznanie nam Ziemi Odzyskanych. Fakt zwolnienia Kongresu Pokojowego w Moskwie przesądza już tę sprawę na naszą korzyść. Wizyta Montgomery'ego podobno zainicjowana przez Brytyjczyków — jest dalszym krokiem w tym samym kierunku, podobnie jak dymisja Byrnasa — raczej germanofila — i zastąpienie go przez Marshalla, żołnierza o raczej oceanicznych zainteresowaniach.

Wiater, wczoraj jeszcze pomyślny dla Schumachera et Co, zaczyna zmieniać kierunek. Powiało chłodem na rozpalone głowy niemieckie.

A właśnie najbliższe tygodnie przesądzić mają o losach naszych Ziemi Zachodnich na zawsze.

Bo Anglosasi, mimo wielu wad, mają z naszego punktu widzenia jedną wielką zaletę — poczucie praworządności. Gra nicy, raz przyznanej nam, kwestionować już nie będą. Akt, na którym obok podpisów Związku Radzieckiego i Francji figurować będą podpisy Imperium Brytyjskiego i USA, będzie miał dla nich powagę nie do obalenia.

I dlatego cieszymy się, że w przeddzień konferencji w Moskwie wzrastają wpływy właśnie tego mocarstwa, które popiera najkorzystniejsze dla nas rozwiązanie sprawy naszych granic zachodnich.

BOHDAN GĘBARSKI

HISTORIA

z Niemcami powtarza się...

Na widowni politycznej

WASZYNGTON (API) Urzędnicy amerykańskiego departamentu stanu i ministerstwa wojny podali do wiadomości, że Stany

Zjedn. postanowiły rozpocząć ścisłe negocjacje z Japonią na tych warunkach, któreby osiągnęły całkowite porozumienie z pozostałymi sojusznikami. Dyrektor wydziału spraw Dalekiego Wschodu Penfield oznajmił, że rozważa

się obecnie pilne instrukcje w sprawie rozpoczęcia w krótkim czasie wywozu urządzeń przemysłowych i sprzętu fabrycznego z Japonii. Podkreśla się w tych samych kołach, że należy zawiadomić Japończyków jaki poziom przemysłowy będzie im wolno utrzymać, aby zaczęli pracować nad swą odbudową gospodarczą. Dotychczasowy stan stanowi obciążenie dla budżetu amerykańskiego.

JAPONII

szezył wczoraj dwa budynki w których mieściła się sekcja dokumentarna marynarki japońskiej w Yokohama.

Władze wojskowe wszczęły śledztwo w celu wykrycia przyczyny pożaru.

TOKIO — Wielki pożar zni-

Kryzys w sporze egipsko-angielskim

LONDYN (API) Dzienniki arabskie wychodzące w Egipcie oświadczają, że nie ma wielkiej nadziei na zakończenie sporu egipsko-angielskiego. Niezależne pismo „Alahram”, którego opinia została powtórzona przez wiele innych dzienników stwierdza co następuje:

„Dowiedzieliśmy się, iż kierunek wypadków dotyczących rokowań nie przedstawia żadnej nadziei na zgodę. Nowe propozycje angielskie nie mogą dać zadowalających rezultatów, chyba że Egipt zrezygnuje ze swych

żądań a na to naród egipski się nie zgodzi wobec czego sytuacja obecna znajduje się w bardzo delikatnej fazie.”

BULGARIA. Rząd bułgarski ogłosił amnestię w stosunku do niektórych przestępców.

NIEMCY. Podano do wiadomości, że Franz von Papen stanie przed sądem denazyfikacyjnym w styczniu, w Norymberdze.

Po nominacji generała Marshalla

Na marcowej konferencji moskiewskiej generałowi Marshallowi będzie towarzyszył gen. Bedell Smith, mianowany ambasadorem Stanów Zjednoczonych w ZSRR. Podczas wojny

gen. Smith był szefem sztabu europejskiego teatru działań wojennych i szefem sztabu kwatery głównej alianckich sił ekspedycyjnych.

Żydzi świadkami

na procesie niemieckich lekarzy

MONACHIUM (ZAP) — Władze sądowe w Monachium szukają świadków przeciwko niemieckim lekarzom — eksperymentatorom. Świadkowie mają się rekrutować z pośród Żydów, którzy bądź sami podlegali pró-

bom niemieckich lekarzy, bądź na zbrodnicze eksperymenty patrzeli. Zgłoszenia żydowskich świadków byłych więźniów obozów koncentracyjnych będzie przyjmował żydowski zakład medycyny w Monachium.

Włochy otrzymały 50 milionów dolarów pożyczki

WASZYNGTON (API) John Snyder minister skarbu USA wręczył premierowi włoskiemu Alcide de Gasperi czek na 50 milionów dolarów jako część spłaty za liry wydane

przez Stany Zjednoczone. Należność za liry drukowane w Ameryce wynosi 260 milionów dolarów. Czek wręczony przez Snydera zakańczą rachunki przewidywane obecnie.

Przywódcy burmańscy w Londynie

LONDYN (API) Do Londynu przybyli polityczni przywódcy burmańscy z zastępcą przewodniczącego rady wykonawczej gubernatora Aug San na czele, dla rokowań z rządem brytyjskim w sprawie utworzenia rządu burmańskiego.

Aug San jest jednocześnie przewodniczącym antyfaszystowskiej

ligi wolności narodów. Rokowania rozpoczną się w poniedziałek.

Podziękowanie

W związku z odbytym we Wrocławiu w dniu 2.12.1946 Kongresem Komisji Obywatelskich Dąbny Narodowej na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych wszystkim Obywatelom, którzy przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia wspomnianego Kongresu, składam serdeczne podziękowanie, w szczególności wszystkim Członkom Komitetu organizacyjnego Kongresu, oraz tym mieszkańcom miasta Wrocławia, którzy bezinteresownie ofiarowali kwatery dla zamiejscowych uczestników Kongresu. Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego. Mgr. St. Piaskowski

Komunikat

Urząd Wojewódzki zawiadamia, że wojewoda mgr. Piaskowski będzie nieobecny od 10-go do 20-go stycznia. W czasie tym zastępować go będzie wicewojewoda Kamiński.

Jednomyslność kolejarzy

Udekorujemy dworce — wyczyszczymy parowozy, bo dzień 19 stycznia, będzie dla nas świętem narodowym

W dniu wczorajszym pracownicy Centrali Dyrekcji Kolei we Wrocławiu, z inicjatywy Koła ZZK, zorganizowali zebranie przedwyborcze, by dać wyraz swej jednomyslności i zdecydowanej postawie, jaką przyjmą ko-

lejarze w dniu wyborów do Sejmu, głosując na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zaw.

Wygłoszone przemówienie przez wicedyrektora Kolei ob. Szczawińskiego, Prezesa Okręgowego ZZK i Nacz. Biura Pers., nacechowane były zdecydowaną wolą popierania Rządu Jedności Narodowej, który ma w swym programie zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, oraz dobrobyt i sprawiedliwość dla ludzi pracy. „Niechaj nasze linie kolejowe na Dolnym Śląsku przybiorą w dniu tym wygląd jak najbardziej oświetlony. Niech cały świat to widzi, że w dniu tym dzieje się w Polsce coś niezwykłego — Wielki Akt Historyczny podpisany przez cały Naród Polski — za kończył swe piękne przemówienie wicedyrektor ob. Szczawiński. Niemilknące oklaski i manifestacyjne odśpiewanie Hymnu zakończyło zebranie. Rezolucję, w której zgromadzeni postanawiają stanąć w dniu wyborów zdecydowanie po stronie Rządu Jedności Narodowej, przyjęto jednomyslnie. (Sol.)

Magia cyfr

Spotkałem go w tramwaju. W jedynce oczywiście. Odkąd bowiem ogłoszono, że lista PSL otrzymała Nr. 1; jeździ tramwajem oznaczonym tą cyfrą z satysfakcją i przyjemnością.

Zatroskany był bardzo. Nawet zgębniony.

„Halo! — krzyknąłem przyjaźnie.

— Al Pan redaktor?

— Coś pan nie w sosie, widzę.

— A nie w sosie... — przytwardził apatycznie.

— Z powodu mrozów?

— Nie.

— Braku światła?

— Gdzie tam.

— Wody?

Machnął tylko ręką. Po czym wyjaśnił:

— Widzi pan redaktor dosze dłem do wniosku, że blok... mo że wygrać.

— Hm, ciekawe...

— Widzi pan — ciągnął dalej — jestem zagorzałym zwolennikiem magii cyfr. Cyfry, panie, rządzą światem.

— Ale co to ma do wyborów?

— A ma. Raz, że trójka panie, trójka jest w ogóle cyfrą szczęśliwą, podczas gdy jedynka była na przykład... przyczyną śmierci Pitagorasa. I wielu innych zresztą. Po drugie jak się panu zdaje, dlaczego oni nie przeprowadzili wyborów w 1946 roku, he?

— Nie wiem... — bąknął zmieszany.

— Bo oni są mądzy! Uwierzyli w trójkę. Plan trzyletni itd. Wracając do wyborów... Dlatego nie ogłosili ich w 1946, bo suma cyfr tego roku nie dzieli się...

— Przez trzy? — przerwałem.

— Właśnie. A jeden + dzie więć + cztery + siedem da nam dwadzieścia jeden, co dzieli się przez trzy i daje drugą szczęśliwą cyfrę siedem.

Roześmiałem się serdecznie.

— Rynek! — krzyknął konduktor — przesiadka na trójkę!

— Widzi pan, jak oni w tę trójkę wierzą? — szepnął urażony — A pan się śmieje...

WIESŁAW DOMAŃSKI

Pomidory, fasole, ogórki, mizerie, sliwki, groszek, jagody czarne, porzeczki, miążę jabłeczną

ŚWIEŻE MROŻONE

konserwowane systemem niskiego zamrażania w jedynej w kraju Zamrażalni w Strzelinie

Nabywać można w sklepach spożywczych i owtieralniach

Co się dzieje w Niemczech

Propaganda nędzy, którą posługują się ostatnio Niemcy, odnosi pierwsze pozytywne wyniki. „Manchester Guardian”, popularny dziennik angielski donosi z uznaniem, że poczucie prawa w Niemczech obudziło się z bardzo dużą siłą. Najlepszym tego dowodem — według „Manchester Guardian” — jest żądanie oddania niemieckiemu sądowi 3 niemieckich zbrodniarzy wojennych, zwolnionych podczas procesu norymberskiego. Dalej donosi ten sam dziennik, że należy poprawić warunki gospodarcze w Niemczech, gdyż nawet załoga wojskowa przyznaje, że Niemcy stały się krajem, w którym nie można spokojnie żyć z powodu wielkiej nędzy. Niemcy odczuwają potrzebę jednolitej władzy i żyją w oczekiwaniu konferencji marcowej, która zadecyduje o ich politycznym i gospodarczym życiu, o wysokości odszkodowań wojennych, które muszą płacić, oraz o jakości i rozmiarach niemieckiego przemysłu.

W tej chwili na terenie Niemiec realizuje się dwa plany: plan demontażu wielkiego przemysłu oraz plan od-

budowy. Plany te dezorientują społeczeństwo niemieckie i nie pozwalają rozwinać się inicjatywie odbudowy gospodarki kraju i polepszenia bytu narodu.

Jak wygląda życie w Niemczech mówi nam o tym komentator hamburskiego radia Peter von Zahn. Niemcy siedzą w ciemnych, zimnych mieszkaniach i przymierają głodem — skarży się Zahn. — Do ogólnej nędzy przylączyło się jeszcze widmo bezrobocia, gdyż zakłady przemysłowe zostały w części z powodu braku węgla unieruchomione. Również i szkoły ogłosiły przedłużenie ferii świątecznych.

Spracami tego tragicznego obrazu są oczywiście aliancy.

Schumacher i Schuhmacherzy

Niemiecka Organizacja Centralna zaprosiła niemieckich fachowców przemysłu obuwniczego na walne zebranie do Berlina. Przemysłowcy technicy mają wypowiedzieć swe opinie na temat produkcji dobrego, a równocześnie łatwego do sporządzenia obuwia. Obuwie to ma zostać rozdzielone między ludność sowieckiej

strefy. W strefach zachodnich pozostanie Niemcom jedynie jeden Schumacher. Jakże jednak on uszyje buty swoim zwolennikom?

Francja ma rację

W Zagłębiu Ruhry dzieją się różne cuda. Jeżeli dzisiaj Niemcy marzną w swoich mieszkaniach i plażą z powodu braku węgla, myślą zapewne jedynie o węglu śląskim. Tymczasem ogromne kopalnie w Zagłębiu Ruhry nie mogą osiągnąć nawet 50% przedwojennej produkcji. Czy nie lepiej byłoby zwiększyć trochę energię pracy niemieckich górników w Zagłębiu Ruhry? Czy Niemcy sądzą, że swoją ofiarą, że swoimi skostniałymi dłońmi wrzszą uczestników konferencji moskiewskiej?

Na paryskiej konferencji prasowej wysunięto projekt zarządzenia przymusu pracy w kopalniach Zagłębia Ruhry. Projekt ten zostanie poddany pod dyskusję w Sojuszniczej Radzie Kontroli mocarstw zainteresowanych oraz uzależniony od decyzji związków zawodowych.

Francja ma zupełną rację. (LG)

W KRAJU

ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH do Warszawy powrócili delegaci polscy na Sejmie Organizacji Narodów Zjednoczonych — minister pełnomocny Józef Olszewski.

Z PRĄGI DO WARSZAWY przybył służbowo poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny RP. w Pradze Stefan Wierbowski.

NA PLENARNYM POSIEDZENIU zarządu głównego Związku Zawod. Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów, które zostało rozszerzone o sekretarzy okręgowych, przyjęto rezolucję w której Związek zgłasza swój akces do Bloku Stronnictw Demokratycznych i wywołanie wszystkich zorganizowanych robotników! pracowników do manifestacyjnego oddania głosów w wyborach na listę Nr. 3.

ZNOWU ZDARZYŁO się parę aktów terroru przedwyborczego. Miano wicie w gm. Wielkie Trąbki, wieś Kaćki wrzucono granat do mieszkania b. sekretarza PSL ob. Lipke.

Lipke ostatnio przeszedł do innej partii. Dalej dokonano napadu na lokal obwodu wyborczego Przesmark. pow. Morąg. Bandytci ostrzelali wartownika stojącego na posterunku, następnie zaatakowali obwód z dwóch stron. Po 15 minutach walki banda wycofała się do lasu.

Następnie bandyci jeszcze dwukrotnie ostrzelali silnym ogniem z odległości 100 m. obwód wyborczy, ale zbliżyć się do obwodu wyborczego nie mogli, bo grupa ochronna obwodu stawiała napastnikom zdecydowany opór.

ZA GRANICĄ

AUSTRIA. Agencja TASS donosi, iż członkowie Ruchu Oporu w mieście A. Oelvec (Klagenfurt) i Karyntii Słoweńskiej, zażądali uznania ich jako partii politycznej. Rezolucje tej treści zostały wysłane do Sojuszniczej Rady Kontroli w Wiedniu.

JUGOSŁAWIA. Jak donosi agencja TASS, w szpitalu w Skopje w Macedonii znajduje się kilka osób, które odniosły rany podczas walk między partyzantami i wojskami greckimi. Wśród rannych znajduje się wiele dzieci. 16-letnia Anna Konstantinowa opowiada, jak wojska greckie napadły na wieś Archangel, mordując rodzinę partyzanta, grabiąc i podpalać domy. Ludność ucieka w góry.

URUGWAJ. Agencja TASS donosi z Montevideo, że posłanka komunistyczna do parlamentu urugwajskiego Julia Arevala zażądała odwołania ambasadora Urugwaju z Madrytu i wręczenia paszportu ambasadorowi hiszpańskiemu w Urugwaju, prowadzącemu prowokacyjną działalność. Parlament urugwajski uchwalił większość głosów skierowanie interpelacji posłanki Arevala do ministerstwa spraw zagranicznych Urugwaju.

ANGLIA. Agencja Reutersa donosi, że w przyszłym miesiącu brytyjska Partia Pracy zorganizuje szereg odczytów i konferencji dla swych członków na temat brytyjskiej polityki za granicą. W dniu 15 lutego minister Bevin wygłosi wobec członków Partii Pracy odczyt po którym odbędzie się wszechstronna dyskusja w sprawie polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii.

Listy Czytelników

Do chwili obecnej nauczycielstwo szkół powszechnych miasta Wrocławia nie otrzymało poborów za miesiąc styczeń. Powodem tego jest podobno niesporządzenie jeszcze dotychczas list płatniczych.

Nauczycielstwo, które otrzymuje bardzo niskie pobyry i w dodatku z takim opóźnieniem, zaczyna masowo opuszczać swe stanowiska, obejmując bardziej intratne i terminowo opłacane.

Może być opóźnienie w wypłacie kilka dni, ale dwa tygodnie, to choć jesteśmy cierpliwi, za wiele, ktoś winien być za to odpowiedzialny.

Panowie z rachuby w Kuratorium, zróbcie owe listy jak najszybciej, bo nie możemy wykupić należnych nam przydziałów żywnościowych, które nie podjęte w odpowiednim czasie preparują.

Jeśli stan taki potrwa dłużej, to resztki nauczycielstwa ideowego będą zmuszone opuścić szeregi.

Równocześnie prosimy o terminowe wypłaty dodatków, na które trzeba czekać kilka miesięcy.

A. Maniecki
naucz. Szkoły powszechnej Nr. 10
we Wrocławiu

HELLADA-okaleczony POSĄG

Na łamach „Les Lettres Françaises“ ukazał się wstrząsający reportaż pisma greckiego pisarza Foula Hatzidak Porhygeni, ukazujący obraz rzeczywistości greckiej w roku 1947. Reportaż ten podajemy w streszczeniu.

Pewnego dnia — pisze autor — zatrzymałem się w Luwrze przed posągiem Wenus Milońskiej. Ta rzeźba okaleczona wydała mi się w tym momencie symbolem Grecji — mojej ojczyzny. Mimo wszelkich ran i cierpień, które zadaje się Grecji, kraj ten odradza się dumny, piękny i mądry, stawiając czoła burzom dziejowym. Łagodny i przyjazny uśmiech Wenus, przypomina mi uśmiech zahartowanych w boju, pełnych entuzjazmu i ufności w przyszłość partyzantów greckich, owych kombatantów, o których mówi stara bojowa piosenka Krety „iz zrywają się do boju i za nie siebie mają miecze dwu sultanów“.

Tak Grecja i Kreta naszych czasów musiały znowu stawić czoła nowym sultanom... I przykro jest przyznać się, że owi „sultani“ znaleźli jak zawsze i wszędzie swych popleczników i najwierniejszych pomocników wśród ludzi narodowości greckiej, lecz o duszach barbarzyńskich.

Ci, którzy mają dobrą pamięć, nie zapomnieli o tych hymnach pochwalnych, które płynęły na falach radiowych Londynu i innych sto lic narodów sprzymierzonych, gdy partyzanci spod znaku E. L. A. S. toczyli bój z okupantem. Wszystko to było dobrze znane, przeszło do historii i zostało zapomniane... To jednak, co dziś dzieje się w męczeńskiej Grecji, nie należy jeszcze do historii.

MANIFESTACJA NAD GROBEM QUISLINGA GRECKIEGO.

I tu autor cytuję dłuższą depeszę opublikowaną na łamach „Timesa“, opisującą manifestacyjny pogrzeb narzuconego przez Niemców premiera Rallis — „Quislinga greckiego“. W pogrzebie wzięli udział posłowie partii, popierających obecny reżim. Mowy pogrzebowe wygłaszali politycy prawico-

wi, a trumna owinięta była sztandarem greckim. Sztandar grecki został sponiewierany. Okryto nim bowiem trumnę — zdrajcy. Rallis był trzecim z kolei szefem marionetkowego rządu greckiego w okresie okupacji. W roku 1944 specjalny dekret pozbawił go obywatelstwa greckiego. Rallis napisał swego czasu entuzjastyczny list do gaulcitera Altenberga, w którym wyrażał swój podziw najwyższy dla narodu niemieckiego i Fuehrera.

NA JEJ TRUMNIE NIE BYŁO BARW GRECKICH.

A oto fakt drugi. Przed sądem wojennym w Dziańtsa, staje 24-letnia nauczycielka Irena Gainsi. Pariżanka. Przeszła całą kampanię powstańczą w Grecji. Gdy Grecja nie odzyskała pełnej wolności, nie złożyła broni, gdyż pragnęła dalej prowadzić bój o wol-

GRECKIE OSKARŻAM

ność Hellady. Sąd skazał ją na karę śmierci przez rozstrzelanie. Na jej trumnie nie złożono sztandaru greckiego...

GDY SPADŁ OBRAZ MATKI BOSKIEJ.

W Greckich salach sądowych dzieją się rzeczy dziwne. Przed trybunałem staje znany pisarz grecki Themis Cornaros, liczący lat 35. Jest na pół sparaliżowany. Męczony był w lochach gestapo, gdzie poddano go torturom w rodzaju powieszania za nogi głową na dół i t.d.

Cornaros opisał swe przeżycia w czasie okupacji, przy czym jeden z rozdziałów, zatytułowany „Lajda cy i złodzieje w rządzie“ poświę-

cił kollaboracjonistom greckim. Pociągnięto go za to... do odpowiedzialności i skazano na dwa lata więzienia.

Szczegół ciekawy — w chwili, gdy jeden z głównych świadków oskarżenia wyciągnął rękę, aby złożyć przysięgę, że ściany spadł zawieszony tam obraz Matki Boskiej. Zebrani na sali uznali to za dowód oburzenia Matki Boskiej na krzywoprzysięzcę.

WOLNOŚĆ PRASY?

Wolność prasy oczywiście istnieje. Wszystkie dzienniki lewicowe mogą swobodnie ukazywać się w Atenach, aczkolwiek nie jest zbyt bezpiecznie pokazać się w centrum miasta z egzemplarzem takiego pisma.

Wiele natomiast możnaby powiedzieć o wolności prasy na prowincji. Dziennikarze z Patras, Volo, Larissa — mogliby napisać cieka-

we historie o „legalnie aresztowanych“ redaktorach, o redaktorach którzy „znikli bez wieści“, zostali zamordowani, pokrajani na kawałki i wrzuceni w worku do morza.

„JULIUSZ CEZAR“.

Grecja była kolebką sztuki dramatycznej. I dziś jeszcze Grecja posiada znakomitych aktorów, którzy walczą z wielkimi trudnościami materialnymi. Większość wybitniejszych aktorów należała do obozu patriotów i po opanowaniu władzy przez prawicę — zwolniono ich z teatrów. Utworzyli oni swój własny teatr „Teatr Zjednoczonych Artystów“. Zadebiutowali „Juliuszem Cezarem“ Szekspira. W czasie jednego z przedstawień, bojówki rządowe wpadły do teatru i pobity aktorów. Kilku artystów zostało ciężko rannych. Powtórnym napadem urządzono po przedstawieniu „Burzy“ Szekspira. Jest rzeczą zastanawiającą, dlaczego sfery o orientacji angielskiej tak bardzo drażni reperuar... szekspirowski.

Mimo to „Teatr Zjednoczonych artystów“ gra dalej. Obłożony jest wysokimi podatkami, cieszy się jednak wielką frekwencją. Następuje więc trzeci napad bojówek. Po ich odejściu nie pozostało w teatrze ani jedno całe krzesło. Mimo to na drugi dzień przedstawienie się odbyło. Potem jednak przyszły dalsze akty sabotażu. Artyści nie mogli wynająć żadnej sali w mieście. Nacisk władz politycznych zrobił swoje. Aktorom zagroził głód...

Tyle pisarz grecki. Jak widać, rzeczywistość grecka w pięknej Helladzie nie jest wesoła. Ciężko tam żyć tym, którzy pragną powrotu do prawdziwej wolności. GZ.

Poznajemy nuszach kandydatów

ADAM SADRAKUŁA

przewodniczący WRN

Adam Sadrakuła urodził się w r. 1914 we wsi Piasków pow. Iłżeckiego jako syn biednych rolników, których warsztatem pracy i źródłem utrzymania było parę morgów lichej ziemi. Rodzice jego niezmiernie pracowali, potrafili wychować ośmiorgo dzieci i dać im wykształcenie. Ponieważ w kieleckim było im za ciężko, przenieśli się w 1927 r. w białostockie, gdzie kupili lepsze gospodarstwo.

Adam ukończył szkołę powszechną w Świsłoczy i gimnazjum w Stolpcach, po czym poświęcił się studiom agronomicznym, do których czuł żywe zainteresowanie. Ale trudne warunki materialne, a także pogarszający się stan zdrowia rodziców zmusili go do przerwania studiów. Zajął się pracą zawodową jako instruktor oświaty rolniczej w województwie białostockim.

W roku 1939 odbył kampanię

wrześniową jako oficer piechoty, a w październiku tegoż roku dostał się do niewoli niemieckiej. W obozie jeńców wojennych pracował usilnie nad pogłębieniem i rozszerzeniem swej wiedzy, jednocześnie organizował wiele kursów i odczytów głównie z dziedziny agrarnej, oświatowej, samorządowej i spółdzielczej. Po powrocie z niewoli pracował w Zarządzie Głównym Samopomocy Chłopskiej w charakterze inspektora organizacyjnego, a później kierownika działu inspekcji kontroli aż do czasu powołania go na stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu.

Jako syn ludowego działacza politycznego i współpracownika ś.p. Witosa, Adam Sadrakuła już od wczesnej młodości oddawał się pracy społecznej i politycznej. Już w szkole tworzył koła młodzieży „Wici“, a potem — na terenie woje-

wództwa białostockiego — pracował w szeregach Stronnictwa Ludowego, za co spotkało go niemało szykan i przykrości ze strony kleru i władz sanacyjnych. W obozie jeńców wojennych zorganizował wśród oficerów i szeregowych ideową grupę wiejską, która propagowała postępowe poglądy społeczne w dyskusjach na tematy programowe i ustrojowe, a po zakończeniu wojny zorganizował w strefie angielskiej okupacji pierwszą grupę oficerów i żołnierzy, na czele której już w czerwcu 1945 r. powrócił do kraju.

Na terenie Wrocławia dał się poznać Adam Sadrakuła jako wbitny działacz samorządowy i polityczny.

Obecnie kandyduje do Sejmu z ramienia Stronnictwa Ludowego w okręgu II Wrocław. (to)

»Holandia pacyfiku«

LONDYN (API) Z Batawii donoszą, że w poniedziałek wojska holenderskie przeprowadziły operacje na wielką skalę w rejonie Medan w północno-wschodniej części Sumatry i zepchnęły wojska republiki indonezyjskiej liczące w przybliżeniu 20.000 ludzi w głąb kraju.

ZABYTKI nad INĄ

Stare miasto w Stargardzie, zrąbane zresztą w czasie ostatnich działań wojennych prawie doszczętnie, dziwnym trafem zachowało resztki broniących je niegdyś fortyfikacji średniowiecznych. Rzeczka Ina rozdzwaja się przed wejściem do starego grodu i przechodząc zachodnim ramieniem przez śródmieście, wschodnim obramowuje je, stanowiąc naturalną obronę w czasach historycznych, a piękny czynnik dekoracyjny obecnie. Wały ziemne zostały częściowo zniwelowane, zadrzewione, przez prowadzone aleje i boczne ścieżki. Planty krakowskie w miniaturze i w zaniedbaniu.

Od pomnika poległych żołnierzy radzieckich jeżdżna regularną krzywą skręca w lewo i wznosząc się wpada w ostrokołowy tunel, wybitny w wysokim wale ziemnym. „Ul. Bolesława Chrobrego“ głosi tabliczka przyklepiona na potężnym, zezerniałym od starości i ociekającym wilgocią omurowaniu. Niegdyś brama ta nazywała się Świętojańska, ale skoro Magistrat chce, żeby był Chrobry, niech mu będzie.

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEGO JANA.

Już w bramie widać po drugiej stronie fragment starego kościoła. Zostawiam narazie planty, by zejść do św. Jana, to tylko parę kroków. Surowy gotyk o monumentalnej wieży zakończonej wysokim szpiczastym dachem. Założony przez Joannitów początkowo jako kaplica, w piętnastym wieku rozbudowany do formy, jaką dzisiaj posiada. Wewnątrz wyszabrowany na czysto, ziele pustką, tylko niektóre okna zabite deskami, świadczą, że ktoś jednak pamięta o tej budowli, być może w celu przystosowania jej do służby bożej.

Od bramy Świętojańskiej idę w kierunku uliczki, ciągnącej się wzdłuż dawnych murów. Domki częściowo spalone, częściowo rozbite, na chodnikach i jezdniach gruz, śmieci, szczątki naczyń i sprzętów. Pustka i cisza. Widok aż się prosi bodaj o przechodzącego wychudłego kota. Zwykle w tego rodzaju opisach taki kot zjawia się w odpowiednim momencie, dla podkreślenia nastroju. Ale tu — nawet kota niema.

Od bramy Świętojańskiej idę w kierunku uliczki, ciągnącej się wzdłuż dawnych murów. Domki częściowo spalone, częściowo rozbite, na chodnikach i jezdniach gruz, śmieci, szczątki naczyń i sprzętów. Pustka i cisza. Widok aż się prosi bodaj o przechodzącego wychudłego kota. Zwykle w tego rodzaju opisach taki kot zjawia się w odpowiednim momencie, dla podkreślenia nastroju. Ale tu — nawet kota niema.

BASZTA „CZERWONE MORZE“.

Przez przerwę w murach wychodzę, by znaleźć się u stóp baszty, która od stargardzkiego referatu jeszcze nie doznała się polskiej nazwy. Niemcy nazywali ją „Czerwone morze“ od krwawej bitwy, jaka się tu odbyła w okresie wojny trzydziestoletniej. Na czerwony mury sześcian nasadzona gruba rura ceglana z dyskretnym ornamentem, na niej wyższy granitostup ośmiokątny i na szczycie ostrosłup. W sześcianie wydtubana brama, naturalnie ostrołukowa. Powtarzam cud Mojżesza i przechodząc przez „Czerwone morze“ suchą stopą, idę plantami wzdłuż dawnych wałów. Gdzieś w dole, na miejscu dawnej fosy, resztki kiosku. Gromadka dzieci z czerw-

nymi z zimna nosami grzebie w zeszłorocznych liściach, szukając kasztanów. Poprzez nagie gałęzie drzew widać wzdłuż fosy rząd ruin domków. W rozprutych wybuchami ścianach odcinają się kolorem i rozmiarami cegły fragmenty starych murów obronnych, wykorzystanych jako części nowszych budowli. Gdzieś niedździe doskonale można odróżnić strzelnice, wykusze i łuki małych okien.

WIEŻA TKACKA.

Mijam drugą równie potężną okrągłą wieżę. Tym razem wbią w sześcian rura ma blanki, zamiast granitostupa nałożony jest cylinder również z blankami, na wierzchu s'ozek. To wieża Tkacka. Tu planty jakby bardziej uporządkowane pod jednym z drzew stoi nawet ławka ogrodowa.

BRAMA PYRZYCKA.

Dla odmiany wchodzę znów na teren starego miasta, by równie martwą uliczką dojść do bramy Pyrzyckiej. Jest to właściwie wewnętrzna część dawnej dużej bramy obronnej, która się zachowała wraz ze sporym odcinkiem murów. Wracam przez nią na planty, szerokie w tym miejscu i nie tak opustoszałe. Teren opada łagodnymi tarasami, widać już Inę. Nad wpływającym do miasta ramieniem rozsiadła się jakaś fabryka turbiny. Naturalnie rozbita. Turby nie ruszone oddawna, woda przeciska się z trudem przez zwal nagromadzonych gałęzi, trzciny i zgnyłych liści.

BRAMA POMORSKA.

Przechodzę dobrze zachowany most, prawe ramie rzeki płynie tuż u stóp odsłoniętych na tym od-

ciunku murów, które ciągną się do następnego mostu pod bramą Pomorską. Gotycka, masywna budowla, podparta potężnymi szkarpami posiadała kiedyś barokową ornamentowaną sgrafitem attykę. Dziś z attyki, ornamentów i sgrafitti, jak zresztą i z okolicznych domów, pozostały tylko smutne resztki.

„BIAŁOGŁOWA“.

Po drugiej stronie bramy widzę jeszcze jakąś basztę. Wyznaczam sobie w przybliżeniu kierunek i zanurzam się w płatynie ciasnych, zrujnowanych uliczek. Co jakiś czas z pomiędzy załomów ścian wyłania się sylwetka wieży, świecącej mi białym stożkiem na szczycie, jak latarnia morska zblakane mu żeglarzowi. Dobijam wreszcie do tego portu. Oblepione z jednej strony jakimś rudami stoi Białogłowa (tak się nazywa ta baszta) na wysokim wzniesieniu, na którym niedawno jeszcze był ładny ogród, dziś opuszczonej i zarosniętej. Wzgórze opada stromo ku rzecze. Jego forma wskazuje na to, że było ono usypane rękami ludzkimi. Był to prawdopodobnie fragment ziemnych umocnień dawnego Stargardu, t.zw. „roudel“, na co wskazywałoby jego narożnikowe położenie i okrągły zarys.

KOŚCIÓŁ MARIACKI.

Kiedy przechodzę z powrotem koło przyulonych do Białogłowy domków, w głębi któregoś z nich coś trzeszczy. Zaglądam. Jakiś czło-wiek rąbie szechy na opał, zresztą bardzo niemądre, bo zaczął od najniższych. Ponieważ mnie nie zauważył, pozostawiam bez słowa ten jedyny objaw życia współczesnego w pustej uliczce średniowiecznej i po paru skrętach dochodzę

do rynku, raczej do miejsca, które kiedyś było rynkiem. Nicco na uboczu wznoszą się masywne mury największego, najstarszego i najpiękniejszego zabytku Stargardu, kościoła Mariackiego. Budowę tego gmachu rozpoczęto w 1292 roku, w końcu XIV wieku dobudowano olbrzymi chór, w piętnastym podwyższono nawę główną i wykończono fasady dwóch wież, z których jedną przykryto dwuspadowym dachem, a druga otrzymała ozdobną galerijkę z czterema narożnymi wieżyczkami i harmonijnym ośmiokątnym trzonem pośrodku, który później zakończono ni stąd ni z owąd późno renesansową dwupiętrową „latarnią“. W czasie działań wojennych budowla straciła i „latarnię“ i cały dach nad główną nawą, co odsłoniło ciekawą konstrukcję łuków przyporowych i po woduje, że sklepienie pod wpływem wilgoci i mrozów prześwieca groźnymi rysami. Nie widać, nie słychać, by się coś zrobiło dla zabezpieczenia tego zabytku.

BRAMA MŁYŃSKA.

Zegnam się z Kościołem Mariackim, by jeszcze obejrzeć najciekawszą bramę Stargardu. Jest to brama Młyńska, rozkraczona dwiema wieżami nad wypływającą z miasta Iną. Szczyt jednej z nich, utracony pociskiem artyleryjskim, leży dotychczas na przetrzucenym przez rzekę drewnianym moście, kiwając smętnie w stronę referatu kultury żelazną chorągiewką. Niegdyś pod tą bramą płynęły ciężko naładowane sztuki, wiozące przyrządy pszenicę do Szczecina, a słone myto płynęło szerokim strumieniem do miejskiej szkatuły. Jakby się ta szkatuła te gistratowi przydała!

BOLESŁAW RAJKOW

ZIEMIE ODZYSKANE

Miasta

Osady

Wsie

Dzierżoniów

W sprawie znaczków stemplowych

(M.Ch.). W Dolnośląskich Urzędach Skarbowych nierzadko brakuje w sprzedaży stemplowych znaczków na małe sumy, wobec czego interesanci częstokroć zmuszeni są kupować do podań i zaświadczeń znaczki w wyższej cenie, aniżeli przepisy nakazują.

Choroby weneryczne

Plaga chorób wenerycznych nie jest jeszcze opanowana. W ciągu ub. roku Miejski Centralny Ośrodek Zdrowia zanotował 6.113 wypadków chorób wenerycznych. Przeszkodą w zwalczaniu tej plagi jest brak lekarstw.

Szczecin

Organizuje się szkoła inżynierska

Komitet Organizacyjny Politechniki Szczecińskiej (Szczecin, Al. Wojska Polskiego 75-3 tel. 825) w związku z uruchomieniem z dniem 1.2.47 r. Państwowej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie wzywa wszystkich pp. Profesorów, Asystentów, Inżynierów, Laborantów mogących i pragnących wykladać na tej uczelni o składanie podań. — Do podań należy dołączyć życiorys oraz odpis dokumentów. Mieszkania dla wykładowców są przygotowane.

Chleb i praca

Dyrekcja kolei w Szczecinie przyjmie zaraz 4 mierniczych przysięgłych 9 mierniczych, 7 techników pomiarowych i 8 pomocników technicznych oraz 2 kreślarzy. (tp)

Gdynia

54 tysięcy worków z listami z Ameryki

Duży transportowiec „Falstria“, który jest regularnym gościem w portach polskich wszedł znowu do portu gdynińskiego. Statek przywiózł z Nowego Jorku via Kopenhaga 54.266 worków poczty z USA, oraz około 179 ton drobnicy na którą złożyły się odcieże, żywność, materace i dary świąteczne. Statek przywiózł również dwóch pasażerów ze Stanów Zjednoczonych i 184 repatriantów z Kopenhagi.

Zabytkowy kościół, który

pamięta św. Jacka Odrowąża Wydział Kultury i Sztuki w Gdyni przystąpił ostatnio do zabezpieczenia zabytkowego kościoła na Oksywiu, który jest najstarszą świątynią Wybrzeża i synie z tego, że w niej nauczał ongiś św. Jacek Odrowąż.

Olsztyn

Niemcy wyjeżdżają za Odrę

Z Braniewa odszedł ostatnio kolejny transport Niemców, repatriowanych do Rzeszy. Transport składał się z 55 wagonów kolejowych, którymi wyjechało 1.750 osób. Należy zaznaczyć, że w każdym wagonie zainstalowany był piecyk żelazny, do którego dostarczono odpowiednią ilość opału. Wyjeżdżających Niemców zaopatrzone w dostateczną ilość żywności na drogę.

Budowa Domu Kultury

M. TUR przystąpił do odbudowy jednego z uszkodzonych w czasie działań wojennych domów, z przeznaczeniem na Dom Kultury. W gmachu tym znajdzie pomieszczenie biblioteka, czytelnia, świetlica, sale wykładowe oraz Uniwersytet Powszechny. Koszty odbudowy oblicza się na 10.000.000 zł. Zakończenie pracy ma nastąpić jesienią br.

Brak księży

Ludność woj. olsztyńskiego wznosiła katolickiego domaga się większej ilości księży, których brak daje się tu dotkliwie odczuwać. Liczne delegacje ludności przybywają stale do Kurii Biskupiej z prośbą o obsadzenie parafii.

Z związku z tym, że obecnie gros ludności woj. olsztyńskiego jest wyznawcą - katolickiego, większych zborów ewangelicznych przejęta przez kościół.

Teraz mogą odpocząć

Na terenie polskich wysp, znajdujących się u ujścia Odry, tj. Wolinie i Uznamie, drobni rolnicy i majątki państwowe zaorają

łącznie i obsiały przeszło 3.000 ha ziemi ornej. Z cyfry tej przypada na osadników 2.500, a na majątki około 500 ha. Rolnicy doko-

nywali orki przede wszystkim przy pomocy inwentarza, natomiast na majątkach więcej używa się traktorów.

Myślibórz

Zebranie przedwyborcze

W Myśliborzu odbyło się zebranie przy udziale wszystkich Stronnictw Bloku Demokratycznego. Po zagajeniu przez starostę myśliborskiego nastąpiły liczne przemówienia, w których prelegenci podkreślili konieczność jedności i zdecydowanego działania w obliczu wyborów. W czasie przemówień zebrani w liczbie przeszło 600 osób, wielokrotnie manifestowali okrzykami swoją sympatię i poparcie dla Bloku Demokratycznego.

Po zagajeniu odbył się koncert orkiestry wojskowej.

Kamień

Na Daninę Narodową

Ogólna suma wkładów na Daninę Narodową osiągnęła na terenie powiatu Kamień 70 tysięcy złotych. Między innymi wpłacili Modrowski Zbigniew — Goliszewo, 13 tysięcy złotych, Remisz Helena 3.500 złotych, Oddział

FRYZJERZY-SZEWCY

ZEGARMISTRZE

Czynny od paru zaledwie miesięcy Naukowy Instytut Rzemieślniczy we Wrocławiu może wykazać się dużymi osiągnięciami. Uruchomił on szereg kursów przysposobienia do egzami-

nów cieladniczych i mistrzowskich w zawodach: fryzjerskim, szewskim i zegarmistrzowskim oraz kurs ogólnokształcący dla różnych zawodów. Nie zależnie od tego uruchomiony został jednoroczny kurs przysposobienia rzemieślniczego dla pracowników PKP. Na kurs ten uczęszcza 80 osób.

Uruchomione zostały na terenie Wrocławia przy Obywatelskiej Lidze Kobiet 3 — 5-miesięczne kursy dla krawczyń i szwaczek, w których wzięło udział 45 osób. W podobny sposób uruchomiono kursy dla spawaczy przy Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu. Po ukończeniu tego kursu przewiduje się uruchomienie dalszych, grupowych dla około 150 osób.

Instytut czyni obecnie starania o uruchomienie kursów przysposobienia do egzaminów cieladniczych i mistrzowskich w powiatach Oleśnica, Jelenia Góra, Kłodzko i Kozuchów. W przyszłym roku planuje się urządzenie licznych kursów krótkoterminowych w zawodach: metalowym, kra- wieckim, stolarskim, malarskim, oraz

długoterminowe kursy przysposobienia budowlanego (1-no roczne) z uwzględnieniem poszczególnych zawodów wchodzących w zakres budownictwa. Projektuje się również kursy dla kobiet, celem przysposobienia ich do pracy w tych zawodach, które wykonywane były dawniej wyłącznie przez mężczyzn, (np. elektrotechnika, prądów stałych, radio - mechanika i ślusarstwo praktyczne itp.).

Białogard

Wiec przedwyborczy

W gminie Brzeźno powiat Białogard odbył się wiec wyborczy z udziałem przedstawicieli władz organizacji społecznych i społeczeństwa. Po wiece wystąpił publicznie były prezes PSL w Brzeźnie, oświadczając, że po zabójstwie śp. Scibiorka rozumiał, do czego dąży PSL i oceniając jego działalność jako szkodliwą dla Państwa, postanowił wystąpić z PSL i rozwiązać istniejące w powiecie Koło, którego był prezesem.

Niemodlin

Konie z UNRRA

W tych dniach przybył do Niemodlina piątą z kolei transport koni z przydziału UNRRA w ilości 36 sztuk. Konie rozdzielił powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej między najuboższych w siłę pociągową rolników.

Kwidzyn

71 ton złomu zebrali harcerze

W akcji zbiórki złomu na Ziemniach Odzyskanych wielką pomocą są organizacje młodzieżowe. Drużyna harcerzy kwidzyńskich własnymi rękoma i własną organizacją zebrała 14 ton złomu, załadowała na wagony i wysłała do hut by przetopić na pełnowartościowy surowiec.

Przejęcie Dolnośląskiej Izby Rolniczej

W dniach 2, 3 i 4 stycznia r.b. nastąpiło przejęcie Dolnośląskiej Izby Rolniczej w Cieplicach przez Wojewódzki Zarząd ZSCH. Personal Izby pozostaje nadal na swych stanowiskach, stanowiąc zespół pracowników jednego z 13 wydziałów Wojew. Zarządu ZSCH.

Wydział ten będzie nosił nazwę: Biuro Gospodarstwa Wiejskiego. Będzie to największy i najpoważniejszy wydział.

Zanim nastąpi remont i odnowienie gmachu po b. niemieckiej Izbie Rolniczej przy Placu Legnickim 5

na pomieszczenie całości biur Wojew. Zarządu ZSCH. Biuro Gospodarstwa Wiejskiego pozostawać będzie w Cieplicach.

W najbliższych dniach odbywać się będzie przejmowanie Powiatowych Biur Rolnych przez Powiatowe Zarządy Samopomocy Chłopskiej.

Zjawisko to powitać należy z prawdziwą radością jako pozytywny krok, realizujący zasadę jednoczenia sił na wiejskim odcinku życia gospodarczego i samorządu rolnego, usuwający dotychczasową dwutorowość w pracy.

RYBY podstawowym wyżywieniem ludności miast i wsi

Bardzo często ludzie są niezadowoleni, gdy namawia się ich do jeżenia ryb. — „Dajcie nam mięsa, a nie ryby“. Następnie dodają, że tylko mięso jest pożywne. Jeżeli jednak chodzi o jeden z podstawowych składników mięsa zwierzęcego — białko — to jest on równy ilości białku w mięsie ryby. Natomiast ryby zawierają więcej fosforu i soli mineralnych. Są więc pożywniejsze również posiłnym jak mięso.

Przed wojną gospodarstwa ryb słodkowodnych były na ogół słabo rozwinięte i źle zagospodarowane. Spożywalimy przede wszystkim ryby morskie. Jednakże ryby były traktowane raczej jako potrawa luksusowa dopiero ostatnie kilka lat przedwojennych przyniosły pewną poprawę na tym odcinku. Mimo to w 1938 r. spożycie ryb w Polsce wynosiło 0,87 kg. na 1 mieszkańca. Jako następstwo drugiej wojny światowej uzyskaliśmy pojezierze Mazurskie dobrze zagospodarowane pod względem rybnym i 500 km. wybrzeża morskiego.

Jednakże gdyby ktoś sądził, że rzucone rynki polskie zostaną od razu zarzucone olbrzymimi ilościami ryb, byłby w błędzie. Gospodarka

rybna na Mazurach mocno ucierpiała w czasie działań wojennych. Zniszczenia te zostały już w większej części usunięte dzięki dobrze przeprowadzonemu zarybieniu. Gorsza sprawa jest z rybołówstwem morskim. Ryb co prawda jest w morzu pod dostatkiem, ale brak za to łodzi, kutrów, lugrów (statki do połowów dalekomorskich), sieci i innych przyrządów niezbędnych do wykonywania zawodu rybackiego. Poza tym jeżeli połowy ryb wzrosną, trzeba będzie towar rozprowadzić po kraju. W zimie nie przedstawia to specjalnych trudności, ale w okresie ciepłych pór roku, niezbędne są do tego celu chłodnie — zbiornice ryb we wszystkich większych miastach Polski. Transport z nad morza musi być przeprowadzany w specjalnych wagonach - lodowniach lub, jeżeli ryby przewożone są w stanie żywym — w specjalnych wagonach, zaopatrzonych w zbiorniki wody. Poza tym do rozprowadzenia miast do miejscowości okolicznych, gdzie mają być rozsprzedane konsumentom, potrzebny jest specjalny tabor samochodów - chłodni.

Plan trzyletni przewiduje w odpowiednich gałęziach przemysłu

budowę wagonów specjalnych i samochodów, plany odbudowy i za budowy miast przewidują budowę wielkich chłodni. Braki w sprzęcie rybackim na morzu są już obecnie szybko uzupełniane. Poza rewindykacjami z Niemiec stocznice polskie bez przerwy budują nowy tabor. W każdym razie, gdy stan taboru 1½ roku temu wynosił liczbę „0“ teraz obejmuje ponad 1.000 łodzi, kilkadziesiąt kutrów motorowych i kilka statków dalekomorskich. Spożycie ryb w Polsce po wojnie ma wielkie znaczenie dla gospodarki hodowlanej, gdyż zastępując spożycie mięsa, wpływa na wzrost pogłowia zwierząt domowych. W porównaniu z rokiem 1938 spożycie ryb w 1946 r. wzrosło trzykrotnie (w 1938 r. 0,87 kg. a w 1946 — 2,75 kg na 1 mieszkańca).

Plan trzyletni przewiduje konsumpcję ryb na 1949 r. na 3,75 kg. W porównaniu z 1938 r. spożycie ryb słodkowodnych po wykonaniu planu wzrosło o 160%, a ryb morskich — 579%. Ryby znajdują prawo obywatelstwa wśród innych potraw mięsnych, na stołach wszystkich mieszkańców Polski.

W.K.

Odezwa Związku weteranów

Oddział Związku Walk Weteranów 1905—1918 r. Oddział na Dolny Śląsk z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Przemysłowej Nr. 12 (vis a vis Pafawagu zwraca się z apelem do wszystkich uczestników walk rewolucji, ich rodzin i sympatyków, aby pomni na ciężką, ofiarną i krwawą walkę wszystkich tych, którzy walczyli o socjalizm i Polskę demokratyczną z rządami, zabórczymi oddali

swe głosy w dniu 19. 1. 47 r. na Listę Bloku Demokratycznego Nr. 3.

Tylko zwycięstwo tego bloku zapewni nam ustrój prawdziwie demokratyczny, ochroni nas od agresji wrogów, da pełny i sprawiedliwy pokój nam i przyszłym pokoleniom, roz buduje Polskę praworządną i szczęśliwą.

Wolin

100 tysięcy na remont szkoły

W mieście Wolin na wyspie o tej samej nazwie, szkolnictwo powszechne musi walczyć z poważnymi kłopotami, ponieważ nie posiada odpowiednich lokali. Wobec tego Delegatu a Rządu dla Spraw Wybrzeża wysygnowała kwotę złotych 100 tysięcy na remont miejskiej szkoły powiatowej.

Miastko

Zerwanie promu

Wskutek nieuwagi jadący na Odrze statek w obrębie Miastka naje chał na linę promu, obsługującego ruch pieszych i pojazdów pomiędzy miastem a wyspą na Odrze. Pod naporem statku liną pękła, wskutek czego połączenie zostało na kilka dni przerwane. Na szczęście wypadek odbył się bez ofiar w ludziach. Narazie pasażerów przewozi barka metalowa. (KR)

Wejherowo

Widowiska teatralne w gwarze kaszubskiej

WEJHEROWO (SAP) Kaszubski Teatr Ludowy w Wejherowie przygotowuje szereg widowisk regionalnych. Jednym z najciekawszych przedstawień będzie niewątpliwie widowisko pt. „Guczow Mac godo“ (Guczow Maciek mówi). Obecnie w stadium organizacji jest zespół chóralny, mieszany oraz zespół teatralny.

Elbląg

Nauczycielski narybek

W celu uzupełnienia kadr nauczycielskich zorganizowano na Warmii i Mazurach 5 zakładów kształcenia nauczycieli, do których uczęszcza 600 uczniów i z czego blisko 400 znajduje się w internatach. Do liceów pedagogicznych uczęszcza duży procent młodzieży autochtonicznej.

Matko Polko!

Chcesz pokoju, szczęścia i dobrobytu twoich dzieci, głosuj na LISTĘ Nr 3

Komitet olimpijski działa

(WZ) TS Wisła organizuje 12 bm. olimpijski, którego siedziba znajduje się w Lozannie wydał już 2-gi "uletyn informacyjny. Komitet podaje do wiadomości, że zimowe igrzyska olimpijskie odbędą się w dniach od 30 stycznia 1948 do 8 lutego 1948 w St. Moritz. Tak więc termin rozpoczęcia igrzysk został przesunięty o 3 dni naprzód, gdyż projektowano rozegranie zimowej Olimpiady w terminie od 1 — 10 lutego 1948. Równocześnie ustalono, że ceremonia otwarcia Olimpiady w Londynie nastąpi 29 lipca 1948, zaś uroczyste zamknięcie odbędzie się 14 sierpnia 1948 roku.

Pierwsza porażka „Partyzanta“

Czerwona Gwiazda — »Partyzant« 4:3 (2:0)

Ostatnia niedziela obfitowała w ju gosłowiańskiej lidze piłkarskiej w niespodzianki i to niespodzianki dużego kalibru. Dotychczasowy leader tabeli, dobrze nam znany Partyzant, który w rozegranych spotkaniach nie stracił ani jednego punktu, niespodziewanie przegrał z drużyną Czerwonej Gwiazdy. Czerwona Gwiazda zajmuje w tabeli 4-te miejsce. Mecz odbył się — przy 15 st. C na boisku pokrytym całkowicie śniegiem. Stał on na bardzo wysokim poziomie technicznym i gra toczyła tabeli.

W niesłychanie ostrym tempie. „Czerwona Gwiazda“ prowadziła już do połowy 2:0 ze strzałów Jezera. Ten sam gracz strzelał po przerwie trzecią bramkę dla Czerwonej Gwiazdy, zaś czwarta i ostatnia bramka dla zwycięzców padała ze strzału Dziaica. Dla Partyzanta bramki zdobyli: Rypnik, Szarek i jedna samobójcza. Równocześnie drużyna „Hajduk“ z Splitu, pokonawszy „Metalec“ 2:0 wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli. ZET.

Ogólnopolskie zawody pływackie w Krakowie

(WZ) TS Wisła organizuje 12 bm. na pływalni Polskiej Ymcy przy ul. Krowoderskiej pierwsze w Krakowie ogólnopolskie zawody pływackie z udziałem czołowych zawodników polskich. Najlepsi pływacy Krakowa: Kowalski Adam, Kowalski Wacław, Bałuciński, Zguda, Grubental, których oglądaliśmy na Akademickich Mistrzostwach Polski w połowie grudnia ubiegłego roku we Wrocławiu, zmierzają z ekstraklasą pływacką polskiego. Na zawody zaproszono: Wójcicką, Zymera i Ramolę z Bytomia, Brzozowskiego z warszawskiej Elektryczności, oraz wielu czołowych pływaków Polski.

Na ręce kierownictwa wrocławskiego AZS-u wpłynęło pismo Zarządu TS Wisły, zapraszające mistrza Polski Iwanowskiego Anatola na powyższe zawody. Jak się dowiadujemy Iwanowski prawdopodobnie do Krakowa nie pojedzie z tego powodu, że wyjechał do rodziny na Wybrzeże, a Zarząd AZS-u nie zna jego adresu nie może go o tym zawiadomić. Z radością stwierdzamy fakt, że nie tylko bokserzy Wrocławia potrafił wyrobić sobie dobrą markę w Polsce Centralnej. Sportowy świat polski żywo interesuje się pływakami wrocławskimi, których wyniki są dość wysoko notowane.

LTC (Praga) zdobywa Puchar Sprenglera

(Zet). Corocznie w okresie Świąt Bożego Narodzenia, w Davos zostaje rozgrywany turniej hokejowy o puchar dr. Sprenglera. Puchar Sprenglera ma dla hokeistów tą samą wartość, co dla tenisistów puchar Davi-

sa. W roku bieżącym puchar ten porażką przyszedł w ręce LTC — Praga, które w spotkaniu finałowym pokonało lekko „Hoccy Club Davos“ w stosunku 9:1 (3:0, 4:1, 2:0).

Terminarz hokejowych mistrzostw Polski

PZHL ustalił już terminarz rozgrywek o mistrzostwo Polski na rok 1947. Odbędą się one w rundach. Półfinałowa runda zostanie rozegrana 8 i 12 stycznia 1947. W pierwszym terminie odbędą się spotkania mistrzów okręgów: Łódź — Warszawa w Łodzi, Pomorze — Poznań na Pomorzu, Śląsk — Kraków na Śląsku. W drugim terminie spotykają się: Warszawa — Łódź w War-

zawie, Poznań — Pomorze w Poznaniu i Kraków — Śląsk w Krakowie. Zwycięzcy wejdą do pułi finałowej, która zostanie rozegrana 24, 25 i 26 stycznia w Łodzi. Czwartym finalistą będzie zeszłoroczny mistrz Polski „Cracovia“. W razie niekorzystnych warunków atmosferycznych, rozgrywki finałowe odbędą się o tydzień później w Krynicy lub w Zakopanym. ZET

Kalbarczyk nadal tryumfuje

WZ. Na zakończenie kursu, zorganizowanego przez Zarząd Polskiego Związku Łyżwiarskiego, odbyły się w Warszawie zawody łyżwiarskie przy udziale dwudziestu kilku łyżwiarzy. U wszystkich daje się zauważyć poprawa stylu, jedynie szwankuje kondycja.

Wyniki techniczne

500 metrów:	
1) Kalbarczyk	50,5 sek.
2) Rytter	54,4 „
3) Kowalski	56,6 „
3.000 metrów:	
1) Kalbarczyk	7 m. 43,3 sek.
2) Kowalski	7 „ 57,3 „
3) Rytter	8 „ 06,2 „

(WZ). Największą popularnością w Ameryce, oprócz boksu, rugby i tenisa cieszy się basketball czyli tak zwana u nas koszykówka i baseball. Jest to gra, zwana przez nas pilantem, w zmienionej oczywiście formie. Wiadomym jest powszechnie, że Amerykanie oceniają wartość sportu a raczej danej gałęzi sportu według dochodów, jaki przynosi on. Tak jak w boksie, tak samo i baseballu spotykamy się z wszechwładnymi menagerami, którzy nie tylko zajmują się urządzaniem imprez, ale też zarządzają swoich graczy, swoje stadiony, a nawet całe kluby.

Życie sportowe

1.500 skoków! Kto to? 12.000 mtr. potrafi?

(Zet). W jednym z naszych numerów „Życiu sportowym“ zamieściliśmy artykuł inż. Peplowskiego, oznajmiający nas z osiągnięciami sportu szybowcowego i spadochro-

niarskiego na terenie Wrocławia. Jak wiadomo, każdy lotnik, zanim siądzie na samolot, musi przejść kurs spadochroniarski. Kierownik szkoły szybowcowej w Gronowie, p. uchajda Zdzisław, zanim dotarł do ryżyn chierarchji lotniczej, też przechodził loty na szybowcu i kurs spadochroniarstwa. Na swoim koncie ma on około 100 skoków z samolotu.

Spadochroniarstwo zyskało sobie prawo obywatelstwa w sporcie po pierwszej wojnie światowej. Wtedy to liczni lotnicy popisali się skokami na spadochronie, wykonywanymi nie aż z dużych wysokości. Wkrótce wywiązała się rywalizacja w dwóch kierunkach: 1) kto wykona skok z większej wysokości, 2) kto wyskoczywszy z danej wysokości, dłużej będzie spadać z zamkniętym spadochronem.

Dzisiaj, 2 rekordy spadochroniarskie są w posiadaniu sowieckiego oтника Wasyla Romaniuka. W swoim jubileuszowym, 1.500-nym skoku obil on od razu dwa rekordy. Pierwym rekordem jest wprost zawrotna ilość skoków. Dla zorientowania odajemy, że dotychczas w Europie największą ilością wykonanych skoków szczylił się Szwajcar Pilinio omaneschi. Wykonał on bez jednego wypadku około tysiąca skoków i dotychczas cieszy się jak najlepszym zdrowiem. Drugim rekordem jest przelecenie 12.000 metrów ze zamkniętym spadochronem.

Przy takim skoku spadochroniarz stara się utrzymać ciało w pozycji oziomej, tak że sprawia on wrażenie, jakgdyby pływał w powietrzu. aka pozycja wpływa na zmniejszenie szybkości spadania, która pomimo tego wynosi 50 — 60 metrów na

sekunde, co odpowiada szybkości 180 — 210 km. na godz.

Po swym 1.500 skoku Romaniuk oświadczył, iż zamierza pobić rekord wysokości skoku, wyskakując z samolotu stratosferycznego. Jeśli to się emu uda, stanie się on posiadaczem wszystkich trzech rekordów światowych spadochroniarstwa.

Mistrzostwo Europy w koszykówce

(ZET) Mistrzostwa Europy w koszykówce odbędą się w Pradze od 7 kwietnia do 3 maja 1947 r. Do chwili obecnej udział swój zgłosiły państwa, a to: Francja, Szwajcaria Belgia. W najbliższych dniach dojdą zgłoszenia: Węgier, Rumunii, Jugosławii, Anglii, Związku Radzieckiego i Polski.

Start koszykarzy sowieckich będzie największą sensacją mistrzostw. Do aściej walce o tytuł mistrza dojdzie prawdopodobnie między Francją i Czechosłowacją.

Mistrzostwo Dolnego Śląska w siatkówce

ZET. Jak już donosiliśmy, w sobotę, o godz. 17 w sali gimnazjum przy ulicy Poniatowskiego, rozpoczają się mistrzostwa Dolnego Śląska piłce siatkowej.

Do rozgrywek zakwalifikowały się następujące drużyny: „Elektryczność“ Jelenia Góra (drużyna ta zdobyła niedawno mistrzostwo Polski UR-ów), ZHP — Dzierżoniów, AZS Wrocław i MKS Juwenia — Wrocław.

Niedziela bokserka pod znakiem zapytania

W najbliższą niedzielę tak jak przed tygodniem znów na ringach całej Polski odbędzie się 6 spotkań bokserkich z cyklu drużynowych mistrzostw Polski. W grupie pierwszej niedawny nasz przeciwnik poznańska Warta wyjeżdża do Bydgoszczy, gdzie zmierzy się ze Zjednoczonymi. W ramach tego spotkania dojdzie do kilku sensacyjnych pojedynków. Między innymi w wadze piórkowej Leczkowski walczyć będzie z Koziołkiem, Polus z Sowińskim, Jarecki z Wilkińskim. Wszystkie te pojedynki będą rewanzami za jesienny mecz międzyokręgowy Pomorze — Poznań, którym wymienieni poznaniacy walki swe przegrali.

IKS wyjeżdża do Gdyni, gdzie przeciwnikiem jego będzie drużyna Mili-cyjnego. Na ostatnim meczu w Krakowie okazało się, że drużyna marynarzy, z którą bardzo liczono się przed mistrzostwami, ma liczne braki i niedociągnięcia, to też jakkolwiek uchodzą za faworyta, będą mie-

li ciężką przeprawę z ósemką wrocławską.

W Warszawie Grochów gościć będzie krakowską Wisłę. Wynik 16:0 nie zdziwiłby nas bardzo. Wystarczy uważnie spojrzeć na zestawienie par, by przyznać nam rację: Patora — Kuba, Szatkowski — Budzicki, Sobkowiak — Gromała, Komuda — Dudzik, Wiech — Natkaniec, Majewski — Matuła, Koczylowski — Zbik, Archacki — Kohut.

Grupa drugiej dojdzie do spotkania już nieco mniej sensacyjnych. HCP gościć będzie w Poznaniu ósemkę ŁKS-u. Nie przypuszczamy, aby drużyna trzech mistrzów Polski mia-

ła jakies poważne kłopoty z poznaniakami.

Batory walczyć będzie w Katowicach z TUR-em Rzeszów, który ma już trzy spotkania wysoko przegrane i uchodzą za najslabszą ósemkę. CKS wreszcie gościć będzie u siebie WKS Lublińsk. Spotkanie to powinno być interesujące, ze względu na pojedynki takie jak Chudego z Chojną i Berga z Siemionem II.

Ogólna opinia zgodna jest co do faworytów tych spotkań, a więc i my tupujemy Wartę, Grochów i MKS Gdynię w grupie pierwszej oraz CKS, Batory i ŁKS w grupie drugiej. J.J.

Kandydaci do reprezentacji hokejowej Polski

PZHL zwrócił się do Okr. Łódzkiego z prośbą o podanie kandydatów do reprezentacji hokejowej Pol-

ki z uwzględnieniem w 1-szym rzędzie młodych i obiecujących zawodników. Jak informuje prezes ŁOZHL, ob. Zygmunt Lange podał jako kandydatów nazwiska trzech hokeistów ŁKS-u: Kelma Starzewskiego i Łapczyńskiego.

Zarząd Łódzki Okr. ZHL zwrócił uwagę Naczelnej Magistraturze Polskiego Hokeja, że na terenie Łodzi w barwach ŁKS-u ze starszej generacji grają jeszcze tej miary hokeiści, jak: Król, Czyżowski, Sokolowski i Maternich.

Austria — Węgry (11:3 4:0, 5:1, 2:2)

W Budapeszcie rozegrano międzynarodowy mecz hokejowy między reprezentacjami Austrii i Węgier. Austrijacy pokonali Węgrów w stosunku 11:3, przy czym na 7 minut przed zakończeniem meczu, wytkł brzmiał 11:1.

UWAGA

Rzemieślnicy i Kupcy!
Izba Przemysłowo-Handlowa i Izba Rzemieślnicza zwołuje na niedzielę, dnia 12 stycznia 1947 r. godz. 12-ta do sali Izby Rzemieślniczej, Plac Muzealny 16 (obok Zarządu Miasta zebranie przedwyborcze Kupiectwa i Rzemiosła Wrocławskiego, na którym przemawiać będzie Prezydent Miasta inż. Aleksander Wachniewski.
Obecność kupców i rzemieślników obowiązkowa.

Komunikat

W niedzielę dn. 12 bm. o godz. 17-tej w auli Politechniki Przewodniczący Rady Szkół Wyższych ob. Sokorski Włodzimierz wygłosi odczyt p.t. „Problem akademicki w nowej Polsce”, na który zapraszamy wszystkich kolegów i koleżanki.
Zarząd Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu

Zakupimy natychmiast

SAMOCHÓD OSOBOWY

K 48

tylko w dobrym stanie

Fabryka Kawy, Wrocław, Stalina 210-220

DANSA BIELIZNA MĘSKA

Bogdan Rocławski

Wrocław, Olawska 4

K-33

Najkorzystniejsze źródło zakupu - Obsługa solidna i fachowa

Zarząd Miejski w Jeleniej Górze
ogłasza

PRZETARG OTWARTY

na dzierżawę na okres 5 lat „Hotelu Europejskiego” wraz z restauracją, położonego w Jeleniej Górze, przy ul. Kolejowej Nr. 10. Pisemne oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach należy wnieść w terminie do dnia 15 stycznia 1947 r., godz. 12, do Zarządu Miejskiego w Jeleniej Górze, Ratusz, pokój Nr. 14. Koperty należy zaopatrzyć napisem:

„Oferta na wydzierżawienie

Hotelu Europejskiego”

Do oferty należy dołączyć kwit Państwowej Kasy Skarbowej na wpłacone wadium w kwocie zł. 100.000.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 16 stycznia 1947 r.

Z bliższymi warunkami dzierżawy można zapoznać się w Zarządzie Miejskim, pokój Nr. 14 (Ratusz), w godzinach urzędowych.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wydzierżawienia obiektu osobie dowolnej, jak również unieważnienia przetargu bez podania — przyczyn — bez ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania.

K 11

Zarząd Miejski w Jeleniej Górze

PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlane

Dyrekcja Okr. Poczty i Telegrafów we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na kapitalny remont budynku Urzędu p.t. Wrocław 9 (Sepolno) przy zbiegu ulic Partyzantów Nr. 17 i Kasprzaka Nr. 2. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Kancelarii Głównej Dyrekcji przy ulicy Powstańców Śląskich 134/138 pokój Nr. 93 do dnia 24 stycznia br. godzina 12 t.j. bezpośrednio przed rozpoczęciem Przetargu.

Bliższych informacji, ślepe kosztorysy i warunki przetargu można otrzymać w Oddziale Budowlanym Dyrekcji, pokój Nr. 55.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu oraz wyboru oferenta bez względu na cenę.

K 50 Dyrektor Okręgu (Inż. Kozubek)

KOMUNIKAT

Izba przemysłowo-handlowa i Dolnośląskie Zrzeszenie Przemysłu Młynarskiego we Wrocławiu proszą wszystkie młyny gospodarcze, o przemieśle do 10 t na dobę o przybycie na zebranie, celem omówienia warunków i sposobów rejestracji z mocy Rozp. Min. Apropowizacji i Handlu z 11 listopada 1946 r. ogłoszonego w DZ. U.R.P. Nr. 68 w terminie do 15 stycznia 1947 r. dokonać się mającej.

Zebranie odbędzie się w niedzielę 12 stycznia 1947 r. w lokalu Izby przem.-handl. we Wrocławiu przy ul. Ogrodowej 102 o godz. 11 przed południem.

Niezależnie od powyższego Izba podaje do wiadomości kupców zbożowych i młynów handlowych, iż w sprawie koncesjonowanego handlu zbożem udziela zainteresowanym wyczerpujących wyjaśnień.

K 49

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne.
Opłata za każdy wyraz. Minimum 10 wyrazów. Pierwsze słowo i druk tłusty 100% drożej. Poszukiwanie pracy i rodzin po 5 zł. Wszelkie inne po zł. 10. W numerach świątecznych 50% drożej.
Ogłoszenie wymiarowe.
Opłata za 1 milimetr wysokości przy szerokości 1 spłaty. W miejscu przeznaczonym na reklamę po zł. 15, w tekście po zł. 30. Zastrzeżone miejsca 100% drożej. W dni świąteczne dopłata 25%. Nekrologi a zł. 15 za 1 milimetr.

Potrzebna

od zaraz starsza
kobieta do prowadzenia
gospodarstwa do 2 osób

Warunki do omówienia

Zgłoszenia między godz. 12-14-tą
ul. K. Jagiellończyka 46 m. 6

Legitymacja do odebrania

(K-1) w wartowni SOK. na dworcu Wrocław Nadodrże jest do odebrania legitymacja PKP, wydana Annie Gantkowskiej.

SZTANDARY

chorągwie, paramenta kościelne, wykonuje jedyna fachowa na miejscu znana od lat firma
Kędzierska, Poznań - Górczyn
ul. Zgoda 20 dojazd tramwajem 4 i 5
Nagrodzona na P. W. K. Telefon 64-63

K 1

LAMPY

naftowe kompletne, palniki do lamp - hurtowo poleca Dom Handlowy, Kraków, ul. Św. Agnieszki 1, tel. 507-14

K 30

WORKI

różnych gatunków oraz sienniki najkorzystniej kupisz

w „Przełomie”

Srutowa 11 (pocz. Stalina)

187

Wytwórnia korków

Wrocław, ul. Boj. Chrobrego Nr 11

poleca **KORKI** poleca

Kupuje korki wszystkich wielkości oraz przyjmuje do przeróbki.

213

Poszukuje

sklepu z mieszkaniem przy ul. STALINA lub w RYNKU. Za pośrednictwo wynagrodzę.

Informacje: Pracownia Kuśnierska Wrocław, Henryka Pobożnego 6.

225

Dziecko tęskni!

za psem, który zginął dn. 6 stycznia. Wyżel brązowy z białym. Uczciwego znalazcę prosi się o odprowadzenie za nagrodą. Ul. Bolesława Chrobrego 21. Restauracja „Pod Orłem”.

249

PAŃSTWOWE ZAKŁADY HODOWLI ROŚLIN Inspektorat Wrocław przyjmuje do pracy na dobrych warunkach pracowników rolnych: stalmachów kowali i skotarzy, włodarzy, zwykłych ordynariuszy i dniówkowych jak również traktorzystów i mechaników do plugów pługowych. Zgłoszenia do Inspektoratu Państwowych Zakładów Hodowli Roślin, Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich 41, tel. 633, lub bezpośrednio: 1) Świdnica, ul. Żełomska 10, tel. 31-14, Administracja Kłucza, 2) Majątek Wielki Ziębów, stacja kolejowa Sobiegród, poczta Gniechciewice, Administracja Kłucza.

263

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SKT warsztaty naprawcze samochodów i silników ropnych Wrocław Powstańców Górnoszląskich 22 kupuje wszelkie części do pomp wtryskowych

K 3

SKLEP spożywczy z towarami w najlepszym punkcie ul. Traugutta do odstąpienia. Wiadomość Biuro ogłoszeń podać „Informator” Rynek 47. 165

PROSZEK z „Motylkiem” — przeciw bólowi głowy i innym. Do otrzymania w aptekach i drogeriach. Wytwórnia „Alma” Kraków — Św. Krzyża nr. 7. 13306

KUPUJEMY srebro, złotą biżuterię, zegarki, budziki itp. W. Stajewski ul. Ogrodowa 42. 157

INTROLIGATORSKIE maszyny do szycia drutem, prasy, perforówki, kalko papiery. INTERPRINT. Kraków, ul. Św. Gertrudy 12, tel. 575-80. K 36

ODSTĄPIĘ sklep nadający się na każdą branżę przy ul. Trzebnickiej 70. 159

SKLEP rybny, kompletny, nadający się na rzeźnictwo, z urządzeniami do wędzenia i smażenia i lodownią odstąpię, Niemeewicza 28. 238

LAMPĘ kwarową kupię. Olawska 9 m. 2. 224

Smarownice żeliwne STAUFFERA

po cenach konkurencyjnych poleca

KOKCZYŃSKI i S-ka

METALE, ART. TECHN., NARZĘDZIA

K 96 **POZNAN, ul. Podgórna 8**

SKLEP z mieszkaniem odstąpię Nowowiejska 23 „sklep galanteryjny” 221

SREBRNE monety, różne srebra kupię, dobrze płacę. Nowowiejska 23 „sklep”. 220

SKLEP spożywczy z powodu choroby odstąpię. Informacje Wrocław, Stalina 193 — 10. 218

SZKŁA do lamp, baterie, latarki, żarówki, barwniki poleca Hurtownia Artykułów Galanteryjno Gospodarczych Fr. Bielenda. Wrocław Plac Solny 19. K 44

CO tydzień odwiedzam większe miasta w Poznańskim i na Pomorzu i załatwiam różne sprawy handlowe. Zgłoszenia: Godlewski L. Jarosława Dąbrowskiego 14 m. 2a. 206

SKLEP o 3-ch ubikacjach w dobrym punkcie nadający się na pracownię lub magazyn, za zwrotem kosztów remontu do odstąpienia. Wiadomość do „Słowa Polskiego” pod „205”. 205

BRYCZKA na sześć osób kryta w bardzo dobrym stanie i koń do sprzedania. Ulica Zielony Dąb 6 (koło remizy tramwajowej) „Ziemplin”. 204

ODSTĄPIĘ sklep w dobrym punkcie za zwrotem kosztów remontu, wiadomość ul. Ukryta 18. 230

BECZKI dębowe nowe i po winie kupię w każdej ilości, wiadomość restauracja „Strzecha Polska” Kuźnica 46-47. 228

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewidencyjną samochodu osobowego m-ki „Mercedes Benz.” Nr. silnika 183292. Nr. podwozia 183202. Nr. rej. A 79735 wyst. na nazwisko inż. Stefanowski Jerzy i inż. Kuszewski Zbigniew. 145

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę rejestracyjną, odcinki zameldowania na nazwisko Baczuł Stanisław. 223

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: tymczasowy dowód tożsamości i kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Warszawa — Praga na nazwisko Fronczek Jerzy. 216

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracyjne RKU. Wrocław na nazwisko Siwiecki Oktawian. 212

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację kolejową Nr. 31463 na nazwisko Malinowska Stefania. 210

SPALONE dokumenty Golowski Władysław ul. Sienkiewicza 58-14. 227

UNIEWAŻNIAM zgubione w dniu 4 I. 47 r. dokumenty na nazwisko Władysław Czeczerski i proszę o zwrot na adres Herdein 42 za wynagrodzeniem. 207

UNIEWAŻNIAM zgubioną niemiecką kartę pracy, odcinek wymeldowania, życiorys na nazwisko Michalak Stefan. 203

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU. Bogdan Chorzewski Wrocław Lwowska 31 m. 8. 235

UNIEWAŻNIAM legitymację zagubioną na nazwisko Nowak Józef wydaną przez Dyrekcję PKP. Wrocław. 234

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę majątkową wydaną przez Chyrów na nazwisko Kilarz Jan. 250

UNIEWAŻNIAM metrykę urodzenia, zaświadczenie pracy, obywatelstwo Państwa Polskiego na nazwisko Foch Maria. 139

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU. Bydgoszcz na nazwisko Macioszczyk Józef. 240

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste i ubezpieczeniowe na nazwisko Zawadzkiej Anatolii. 271

POSAD POSZUKUJĄ

KSIĄŻKOWY - bilansista zaprowadzi, nadzoruje książki. Zgłoszenia pod „198”. 198

BUCHALTER — przyjmie dodatkowo pracę na godziny wieczorowe. Zgłoszenia do redakcji pod „Rutynowany” 232

WOLNE POSADY

GAZOWNIA MIEJSKA we Wrocławiu poszukuje inżyniera chemika. K 1107

STOLARZY meblowych przyjmie Fabryka Wyrobów Drzewnych Wrocław Ustronie 3. 219

PRAKTYKANT do składu towarów metalowych potrzebny zaraz. Metal Stalina 45-a. 214

POSZUKUJĘ czeladnika piekarskiego na prowincję. Ligota Piękna gmina Łąka, powiat Trzebnica. Omówienie warunków na miejscu. 209

POTRZEBNA kucharka gospodyni do restauracji, zgłoszenia: Restauracja Bar „Wstąp Kolego na Jednego” ul. Jar. Dąbrowskiego 63a Wrocław. 226

Z POWIATÓW poszukuję akwizytorów do przyjmowania zleceń. Adresować Wrocław 1. Skrzynka pocztowa 14.

LEKARSKIE

GABINET CHOROBY WENERYCYJNYCH Dr. med. Godlewski. Wrocław Karłowice, ul. Berenta 37 — obok Wieży Wodnej. 116

LOKALE

MIESZKANIE we Wrocławiu zamienię na Łódź. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod „Zamienię na Wrocław”. 162

STUDENT POLITECHNIKI — kierownik poważnej firmy poszukuje pokoju umeblowanego. Pilne. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Iluzja”. 229

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ Zygmunta Weislińskiego ur. w W-wie w 1919 r. wywiezionego w czasie powstania do Stutthofu, a w styczniu 1945 r. będącego w Elblągu. Ktoś coś o Nim wiedział proszę jest o powiadomienie rodziny. — Wrocław, Henryka Prawego 6 m. 11. K 26

MATKA poszukuje syna Nydza Władysława wraz z żoną, wszelkie wiadomości kierować proszę na adres: Stefan Nydza Wrocław — Leśnica Złotnicki ul. Rzeszowska 34. 223

ROŻNE

LABORATORIUM — techniczno - dentystyczne wykonuje wszelkie prace dla lekarzy. Wrocław — Traugutta 81 — 1 od godz. 2. 236

PASY transmisyjne, troki do szycia dostarcza A. Kromolowski i S-ka, Wrocław, Szewska 47, tel. 558. 142

PRACOWNIA obuwi wykonuje wszelkie zamówienia punktualnie Stanisław Guberski Ruska 50. 237

SALON Kapeluszy Damskich. — Potrzebna modystka. Wrocław, Bakuckiego 3/5. 23

NAPRAWA wiecznych piór. Specjalność „Pelikany”. Wroniecki, Traugutta 60 m. 2. Tramwaj 5. 13766

PARI - BANU jasnowidząca medium w transie powie dokładnie wszystkie Wrocław, Norwida 53 m. 9, obok placu Grunwaldzkiego. 238

OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13 (1-sze piętro), tel. 63 od godz. 8 — 15, w soboty od 8 — 13.

Oddziały: Legnica: Grodzka 3/4, tel. 19. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18, tel. 22-00. Wałbrzych: ul. Słowackiego 15, tel. 10-98. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2. Zęgań: Rynek 35, Księgarnia Wł. Muszyńskiego. Kamienna Góra: Księgarnia koła „Czytelnik”. Świdnica: Księgarnia „Czytelnik”, Rynek 43. Wolsów: Księgarnia koła „Czytelnik”. Złotoryja: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Dzierżoniów: Pow. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik”. Brzeg: Księgarnia M. Wais.